

# Anna Szałapak, Ale my

To nic, że coś minęło,  
że więcej się nie zdarzy,  
że coraz krótsze noce,  
koloratura marzeń.

To nic, że ścieżka zbiega  
już coraz bardziej stromo,  
na skróty idzie zegar,  
plajtuję "ecce homo".

Ale my żyjemy jeszcze,  
któreś z nas zostanie wieszczem,  
a nadzieje rozwiesimy  
ponad padającym deszczem.

Jeszcze nowe dni tygodnia,  
gdy zbliżamy się do ognia,  
gdy unosi nas w powietrze  
górnolotna nasza lotnia.

Ale my żyjemy jeszcze,  
patrzysz na mnie znowu grzesznie  
i czereśnie się kołyszą,  
słyszą, że żyjemy jeszcze...

To nic, że coś minęło,  
że budzą nas o świcie  
ci, którzy już odeszli  
i inne mają życie.

To nic, że w kabarecie  
przygasły światła wspomnień  
i snują się bezdomni  
poeci na tym świecie.